

Sygn. akt VI Ka 83/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2020 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Natalia Burandt

Protokolant: stażysta Magdalena Okołowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Elblągu Sławomira Karmowskiego

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2020 r. w Elblągu

sprawy

A. S., s. T. i W., ur. (...) w O.

oskarżonego o czyn z art. 178a § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie

z dnia 28 listopada 2019 r. sygn. akt II K 330/19

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zwalnia oskarżonego A. S. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 83/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 28 listopada 2019r. sygn.. akt II K 330/19

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia**1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#

art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w

	zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC
--

ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
1.	– obraza przepisu postępowania mogąca mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. obraza art. 7 kpk	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Apelacja obrońcy oskarżonego A. S. jako niezasadna nie zasługiwała na uwzględnienie. Liczne, lecz całkowicie wybiórczo przytoczone w niej argumenty dla poparcia prezentowanego stanowiska, mające uzasadniać obrazę przepisów postępowania, a w konsekwencji również i wadliwość poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń stanu faktycznego - były całkowicie chybione i stąd nie mogły się ostać w świetle zebranych w sprawie dowodów.</p> <p>Przystępując do rozważań odnośnie zarzutów zawartych w wywiedziony środka odwoławczym, tytułem wprowadzenia godzi się zaznaczyć, że Sąd Rejonowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób kompleksowy i wyczerpujący, które następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski zarówno co do winy oskarżonego A. S. w zakresie przypisanego mu przestępstwa, jak i subsumcji prawnej jego zachowania pod wskazane przepisy ustawy karnej, a także wymiaru orzeczonej wobec niego kary. Przedmiotem</p>		

rozważań były nie tylko dowody obciążające oskarżonego ale również wszelkie dowody im przeciwne, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyprowadzone zatem na tej podstawie stanowisko Sądu Rejonowego korzysta z ochrony przewidzianej w art. 7 k.p.k., a ponieważ jednocześnie nie zostało ono w żaden rzeczowy i przekonywujący sposób podważone przez apelującego, przeto w całej rozciągłości zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego.

Wypada nadto poczynić ogólną uwagę tej treści, iż to do sądu należy sformułowanie rozstrzygnięcia w sprawie na podstawie zebranego materiału dowodowego, w oparciu o wiedzę i doświadczenie życiowe. Pomimo tego, że w sprawie prezentowane są całkowicie przeciwstawne wersje zdarzenia, a także zdarza się, iż zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego jak i przed sądem uczestnicy często zeznają i wyjaśniają odmiennie, Sąd musi ustalić najbardziej prawdopodobny przebieg zdarzeń i swoją decyzję umotywować. Oczywiście jest więc polemika autora apelacji z argumentami przedstawionymi przez sąd w uzasadnieniu wyroku, lecz można ją zaakceptować jedynie wtedy, gdy skarżący na potwierdzenie swoich zarzutów przedstawił konkretne argumenty, a nie jedynie nie zgadzają się z wersją zdarzeń przyjętą przez Sąd. W ocenie sądu odwoławczego, obrońca oskarżonego nie wywiązał się należycie ze swojego zadania.

Istota apelacji obrońcy oskarżonego sprowadza się do wyprowadzenia

tezy, że Sąd Rejonowy ignorując nakazy uwzględnienia wszystkich okoliczności występujących w sprawie, a więc także tych, które przemawiają na korzyść oskarżonego oraz tłumaczenia nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonych dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przypisania wyżej wymienionemu odpowiedzialności za przestępstwo, którego ten w rzeczywistości się nie dopuścił. Takiego stanowiska nie sposób się podzielić.

Jako całkowicie chybiony potraktować należy wyeksponowany w apelacji zarzut, a dotyczący naruszenia dyrektywy art. 7 k.p.k. W powyższej kwestii wypada przypomnieć, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli tylko: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Tymczasem apelujący, nie wykazał w skardze, aby którykolwiek z powyższych warunków nie został dotrzymany, a zatem także i zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie mógł w realiach niniejszej sprawy się ostać, a w konsekwencji, co postulował skarżący, skutkować zmianą zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu..

Trzeba zatem wskazać, iż to, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy ocenił poszczególne dowody pod kątem ich wiarygodności nie w taki sposób, jak życzyłby sobie tego skarżący, wcale jeszcze nie oznacza, że w procesie ich weryfikacji doszło do naruszenia reguł wyrażonych w cytowanym przepisie. Do kwestii prawidłowości poczynionej przez sąd orzekający oceny wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadka R. B. oraz znaczenia nieosobowego materiału dowodowego w postaci opinii biegłego z zakresu biologii i analityki medycznej, sąd odwoławczy ustosunkuje się szczegółowo w dalszych akapitach niniejszego uzasadnienia, w części poświęconej drugiemu z podniesionych w apelacji zarzutów, tj. błędnych ustaleń faktycznych, jako że istota obu tych zarzutów się pokrywa.

Na zakończenie rozważań dotyczących zarzutów naruszenia przepisów postępowania, należy podkreślić, że apelujący jednocześnie nie uprawdopodobnił wpływu podniesionych uchybień na treść zaskarżonego orzeczenia. Zaznaczyć należy, że wpływ obraży przepisów postępowania na treść rozstrzygnięcia musi zostać uprawdopodobniony przez stronę, nie wystarczy zatem, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, niczym nie poparte stwierdzenie o wywarceniu takiego wpływu. Na skarżącym ciąży bowiem obowiązek wykazania, że między uchybieniem a treścią orzeczenia może istnieć związek, a dokonuje się tego właśnie przez wskazanie na przemawiające za tym okoliczności konkretnego wypadku. Stąd zawarte w apelacji zarzuty m.in. natury procesowej pozbawione przekonującej argumentacji i przytoczenia okoliczności

świadczących o możliwości wpływu wskazanych uchybień na treść wyroku, nie mogą być uwzględnione.		
Wniosek		
o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec nie stwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanego w apelacji naruszenia przepisu postępowania – art. 7 kpk, a tym samym także i wadliwości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego, przemawiających za sprawstwem oskarżonego – brak było podstaw do uwzględnienia wniosku o zmianę zaskarżonego poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.		
Lp.	Zarzut	
2	- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mogący mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Co się zaś tyczy podniesionego w apelacji, zarzutu opartego na podstawie odwoławczej określonej w art. 438 pkt 3 kpk, to Sąd Okręgowy podziela		

ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest przedstawienie nie samej tylko polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, ale wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się tenże sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (vide wyrok SN z dnia 20.02.1975r, II KR 335/74, OSNPG 1975/9/84, wyrok SN z dnia 22.01.1975r, I KR 19/74, OSNKW 1975/5/58). Temu jednak zarzutowi żaden skarżący nie sprostał.

Bardzo szeroka, przejrzysta i należycie umotywowana argumentacja Sądu Rejonowego zawarta w pisemnych motywach wyroku, a dotycząca kwestii sprawstwa oskarżonego czyni całkowicie zbędnym i po części nieracjonalnym, przywoływanie w tym miejscu po raz wtóry tych wszystkich racji i dowodów, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia w tym zakresie, skoro Sąd Okręgowy w całości ją podzielił. Nie zachodzi zatem potrzeba ponownego przytaczania tych wszystkich dowodów i aspektów sprawy, które doprowadziły sąd meriti do wyprowadzenia wniosku co do winy oskarżonego A. S. w popełnieniu przypisanego mu czynu, a wystarczającym w tym zakresie będzie odesłanie do lektury uzasadnienia Sądu I instancji.

W tym miejscu poczynić należy uwagę, że tego rodzaju postąpienie sądu odwoławczego nie pozostaje w sprzeczności z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka

i Podstawowych Wolności. Jak bowiem stwierdził Europejski Trybunał Praw Człowieka, z art. 6 Konwencji wynika ogólny obowiązek sporządzania uzasadnień wyroków przez sądu krajowe, jednakże nie może on być rozumiany jako wymóg dokładnego udzielania odpowiedzi na każdy argument stron, oddalając zatem apelację (czy kasację) sądy orzekające w przedmiocie środka zaskarżenia mogą po prostu powołać się na uzasadnienie wyroków sądów niższych instancji (por. sprawa Arnold G. Cornelis przeciwko Holandii, POESK Nr 1-2/2004).

Niemniej godzi się zauważyć, że to skarżący zebrany w sprawie obszerny materiał dowodowy potraktował w sposób nadzwyczaj selektywny, przytaczając oraz powołując się na te tylko fragmenty, które w jego mniemaniu miałyby wspierać zarzuty wniesionej apelacji.

Analizując przeprowadzone w przedmiotowej sprawie dowody stwierdzić należy wprost, że występujące pomiędzy nimi sprzeczności i różnice, które akcentuje apelujący, tylko pozornie stwarzają wątpliwości, co do rzeczywistego przebiegu zdarzenia. W wyniku swobodnej oceny dowodów, utrzymanej w granicach racjonalności Sąd I instancji enumeratywnie wskazał te, które z nich zasługują na wiarygodność (i w jakiej ich części), a z tych z kolei dowodów absolutnie nie wynikają żadne rzeczywiste i istotne wątpliwości, które zostałyby rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego.

Trzeba również dodać, że przepisy kodeksu postępowania karnego nie zawierają żadnych dyrektyw,

które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów, jak również nie wprowadzają różnic co do wartości poszczególnych dowodów, tak więc Sąd realizując ustawowy postulat poczynienia ustaleń faktycznych, odpowiadających prawdzie, ma prawo uznać za wiarygodne zeznania świadków lub wyjaśnienia oskarżonego co do niektórych przedstawionych przez nich okoliczności i nie dać wiary co do innych okoliczności – pod warunkiem, że stanowisko Sądu w kwestii oceny zeznań bądź wyjaśnień zostanie należycie uzasadnione. Ustalenia faktyczne nie zawsze muszą bezpośrednio wynikać z konkretnych dowodów. Mogą one także zostać wyprowadzone z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż dane okoliczności faktycznie wystąpiły.

W tym miejscu przypomnieć należy, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i to w toku całej rozprawy głównej. Sąd pierwszej instancji, dokonując swobodnej oceny dowodów musi przedstawić tok swego rozumowania, który doprowadził go do dokonanego wyboru. Analiza tego właśnie toku rozumowania jest przedmiotem kontroli instancyjnej, bowiem sąd odwoławczy nie styka się z dowodami bezpośrednio, lecz swą działalność ogranicza do weryfikacji i racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Czyni to na podstawie argumentów

przytoczonych w skardze apelacyjnej i wyłącznie w zakresie nią wyznaczonym. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazywać braki w zakresie logicznego rozumowania sądu orzekającego. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się do twierdzeń, że zdarzenia miały inny przebieg, to nie może być uwzględniona przez Sąd odwoławczy. Innymi słowy, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Ponadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w zaskarżonym wyroku, gdyż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego, odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

W niniejszej sprawie wina A. S. w popełnieniu czynu z art. 178a § 1 kk została wykazana w oparciu o całokształt spójnego materiału dowodowego, zarówno dowodów osobowych, jak i w postaci dokumentów, które prawidłowo zweryfikowane poprzez pryzmat logicznego myślenia i doświadczenia życiowego tworzą przekonywujący obraz zdarzenia, które legło u podstaw zarzutu oskarżenia.

Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko sądu meriti, że ujawnione i poddane wszechstronnej analizie dowody, dostarczyły niewątpliwie podstaw do przypisania A. S. występku z art. 178a § 1 kk.

Ustosunkowując się do konkretnych argumentów, wyeksponowanych w apelacji obrońcy zdecydowanie należy zaoponować wynikającej z niej tezie, że sąd meriti nietrafnie odrzucił z podstawy istotnych ustaleń w sprawie wyjaśnienia oskarżonego w części, w której negował swoje sprawstwo oraz mające wspierać, lasowaną przez niego linię obrony, zeznania R. B. z postępowania przygotowawczego, a przypisał walor wiarygodności zmienionym zeznaniom R. B. z etapu rozprawy, które tego przymiotu nie posiadają oraz uznał za pełnowartościową opinię biegłego z zakresu biologii i analityki medycznej, pomimo, iż ekspertyza obarczona jest istotną wadą (zdaniem skarżącego opinia została wydana na podstawie zeznań A. S., którego rola procesowa zmieniała się na oskarżonego).

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że nie powiodła się podjęta przez apelującego próba wykazania wadliwości pozyskanej opinii biegłego z zakresu biologii i analityki medycznej. Godzi się przypomnieć, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, opinię biegłego sporządzoną, m.in. na podstawie zeznań świadka, którego rola procesowa uległa w toku dalszego postępowania zmianie na podejrzanego, można konwalidować pozyskując uzupełniającą opinię, w której biegły ponownie wypowie się w przedmiocie, eliminując już z

podstawy badań i wyprowadzanych wniosków materiał objęty zakazem dowodowym, w tym treści protokołów przesłuchania osoby w charakterze świadka, której następnie przedstawiono zarzut i nastąpiła zmiana jego statusy procesowego na podejrzanego. Takowa sytuacja zaistniała w poddanej kontroli sprawie, a mianowicie sąd dostrzegając, iż biegły sporządzając na etapie dochodzenia pisemne opinie, przyjął za podstawę obliczeń i wyprowadzonych wniosków, także protokoły przesłuchania w charakterze świadka A. S. (k. 10, 15 – 16), dopuścił dowód z uzupełniającej opinii tegoż biegłego z wyraźnym zastrzeżeniem, iż przedmiotem opinii mają być okoliczności wynikające z zeznań R. B. (k. 13) oraz aby pominąć materiał w postaci zeznań A. S., utrwalonych w protokołach na 9v – 10v, 15v – 16 (postanowienie k. 187). Biegły należycie wykonał zlecone czynności i w swej uzupełniającej ekspertyzie, wykluczył z podstawy obliczeń i konstruowanych wniosków materiał w postaci zeznań A. S. (opinia k 191-191v). Ekspert przyjął natomiast za podstawę badań dane wynikające z zeznań świadka R. B., który podał, że już po kolizji i wejściu do mieszkania „(...) w mojej obecności S. wypił jakieś francuskie wino w ilości 2 szklanek o pojemności szklanki około 250 gram (...)” k – 13. Tak bardzo akcentowana przez skarżącego okoliczność, iż biegły przywołał w części wstępnej opinii także oświadczenia A. S. utrwalone w protokołach pobrania krwi, iż w dniu 3.10.2018r. spożywał alkohol w postaci wina wytrawnego w ilości dwóch kieliszków (k. 35, 41, 47) – również nie umniejsza wartości ekspertyzy. Z kluczowych części opinii (obliczenia, uzasadnienie,

wnioski) jednoznacznie bowiem wynika, że podstawą obliczeń i wniosków były dane wskazane w zeznaniach R. B., tj. dwie szklanki wina o standardowej pojemności (2 x 250 ml), czyli łączna ilość 500 ml, a nie dwa kieliszki o niewiadomej pojemności. Podobnie podnoszona przez skarżącego kwestia przyjęcia przez biegłego zawartość alkoholu w winie na poziomie 12 %, nie dyskwalifikuje ekspertyzy. Z zeznań R. B. wynika, że oskarżony pił francuskie wino, a zatem powszechnie dostępne w sprzedaży, a stężenie alkoholu na poziomie 12 % jest typowym dla wina.

Resumując, wbrew wywiadowi apelującego, pozyskana opinia uzupełniająca nie jest obciążona żadnymi wadami, a tym samym stanowi pełnowartościowy materiał dowodowy. Z całą mocą należy ponownie podkreślić, że celem uzupełniającej opinii była weryfikacja okoliczności podawanych w dochodzeniu przez R. B., a dotyczących rzekomego spożywania alkoholu przez oskarżonego dopiero po kolizji i po powrocie do mieszkania, tuż przed przebyciem funkcjonariuszy policji. Co także nader istotne, ekspertyza ta jednoznacznie wykluczyła prawdziwość twierdzeń R. B. z postępowania przygotowawczego, a zarazem w całości koresponduje ze zmienionymi na rozprawie zeznaniami tegoż świadka, który przed sądem zaprzeczył, aby oskarżony w jego obecności spożywał alkohol. Właśnie stwierdzona pełna zgodność opinii biegłego i wyłącznie tych zmienionych zeznań R. B., uprawniała sąd meriti, to nadania waloru wiarygodności relacjom tegoż świadka w tych fragmentach.

Odnosząc się do zarzutu nieprawidłowej oceny zeznań R. B. i wadliwości poczynionych ustaleń faktycznych, należy przede wszystkim przypomnieć, że zeznania obciążające stanowią pełnowartościowy dowód procesowy i nie są dowodem drugiej kategorii, przy czym należy jednak do nich podchodzić ze szczególną, wzmożoną ostrożnością. Kontrola dowodu z zeznań świadka, nota bene tak, jak każdego innego dowodu osobowego, polega na zweryfikowaniu uzyskanych informacji a w szczególności sprawdzeniu, czy są one potwierdzone innymi dowodami, choćby częściowo, czy są spontaniczne, złożone wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości, czy też po upływie czasu umożliwiającego uknuć intrygi, czy pochodzą od osoby bezstronnej, czy też zainteresowanej obciążaniem pomówionego, czy są konsekwentne co do zasady i szczegółów.

Godzi się też podkreślić, że nawet fakt odwoływania zeznań lub ich zmiana nie powoduje utraty przez złożone zeznania mocy dowodowej (por. wyrok SN z dnia 19.06.1984r., I KR 51/84, OSNPG 1985/5/74). Każdorazowo należy jedynie wnikliwie rozważyć, poprzez pryzmat art. 7 k.p.k., czy zeznania obciążające złożone w sprawie przez świadka, znajdują bezpośrednie lub pośrednie potwierdzenie w innych dowodach, czy są logiczne, nie wykazują nadmiernej labilności oraz cech nieprawdopodobieństwa a także rozważyć jakie były powody zmiany treści zeznań.

Do wszystkich tych dyrektyw Sąd Rejonowy w pełni się zastosował, co znajduje wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Słowem późniejsze zmienione zeznania złożone przez R. B. na etapie rozprawy, w których zaprzeczył już aby oskarżony w jego obecności pił jakikolwiek alkohol po kolizji i powrocie do mieszkania, spełniają warunek pozytywnej weryfikacji w świetle zacytowanych wcześniej poglądów doktryny i orzecznictwa.

Wbrew zastrzeżeniom wyrażonym przez skarżącego, Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny całokształtu, złożonych na poszczególnych etapach postępowania, zeznań wszystkich świadków, w tym R. B. oraz wyjaśnień A. S., zasadnie uznając je za wiarygodne w określonym zakresie, a pozbawiając je tego waloru w pozostałej części, a tym samym prawidłowo ustalił stan faktyczny przemawiający za sprawstwem oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu. Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd Rejonowy, dokonując wyboru jednej z wersji zdarzenia zaprezentowanej z jednej strony przez R. B. na rozprawie, a z drugiej strony przez A. S., który negował swoje sprawstwo i przez tegoż świadka w postępowaniu przygotowawczym, kiedy utrzymywał, że w jego obecności oskarżony spożywał wino już po kolizji i po powrocie do mieszkania, decyzje tę poprzedził wnikliwą i skrupulatną analizą całokształtu powyższych dowodów w powiązaniu z osobowym jak i nieosobowym materiałem zgromadzonym w aktach sprawy, czemu dał wyraz w pisemnych motywach wyroku. Analizę tę przeprowadził w sposób wolny od uproszczeń i z zachowaniem obiektywizmu. Godzi się zaznaczyć, że Sąd I instancji trafnie przyjął za podstawę istotnych ustaleń w

sprawie w określonym zakresie zeznania R. B., tj. w tych fragmentach, w których wskazał on, że oskarżony w jego obecności nie spożywał żadnego alkoholu, a którą to wersję zdarzenia starał się podważyć w swej apelacji skarżący i nie wziął pod uwagę co do istoty wyjaśnień oskarżonego A. S. i pierwszych zeznań w/w świadka złożonych w dochodzeniu. Co nader istotne, obrońca jednocześnie całkowicie pominął fakt, że sam oskarżony nie powoływał się na okoliczność spożywania alkoholu dopiero po zakończeniu jazdy samochodem. A. S. w postępowaniu przygotowawczym swoje stanowisko ograniczył bowiem do nieprzyznania się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień. Z kolei na etapie postępowania jurysdykcyjnego nie wyraził woli wzięcia udziału w rozprawie, w związku z czym sąd odczytał jego wyjaśnienia z dochodzenia w trybie art. 389 par 1 kpk.

Jak kompleksowo i przekonująco argumentował sąd meriti, za uznaniem zmienionych zeznań R. B. z rozprawy (ocenę zeznań tegoż świadka z rozprawy zakwestionował apelujący), w których zaprzeczył aby oskarżony w jego obecności spożywał jakikolwiek alkohol, jako pełnowartościowego materiału przemawiały następujące okoliczności, fakty i dowody.

Po pierwsze, pierwotną wersję prezentowaną w dochodzeniu przez R. B., w której twierdził on, że już po kolizji i wejściu do mieszkania „(...) w mojej obecności S. wypił jakieś francuskie wino w ilości 2 szklanek o pojemności szklanki około 250 gram (...)” k – 13, w pełni uprawnienie sąd

meriti zdyskwalifikował w świetle opinii biegłego z zakresu biologii i analityki medycznej. Ekspert sądowy, po dokonaniu stosownych obliczeń sprawdzających oraz na podstawie własnej specjalistycznej wiedzy z zakresu taksologii alkoholu etylowego, jednoznacznie stwierdził, że wskazane przez R. B. ilości alkoholu (500 ml wina 12 %), które miał wypić oskarżony – nie mogły prowadzić do wystąpienia u opiniowanego A. S. poziomu stężeń oznaczonych badaniami w dniu 03 października 2018r. o godzinie 21:45 i późniejszych – byłoby niższe. Biegły wskazał, że spożycie przez opiniowanego A. S. ilości około 500 ml wina o zawartości 12% alkoholu około godz. 20:20 – 20:45 – mogło prowadzić do wystąpienia u niego stanu nietrzeźwości na poziomie maksymalnym w granicach 0,5 – 0,6 promila i wystąpiłoby do godziny od zakończenia konsumpcji, tj. około godz. 21:45. Tymczasem, w krwi pobranej właśnie o tej godzinie od oskarżonego, zawartość alkoholu wynosiła 1,81 promila, a więc trzykrotnie więcej.

Po wtóre, wbrew wyrażonym przez apelującego zastrzeżeniom, zasadnie sąd orzekający ocenił pierwotne zeznania R. B. w tym zakresie jako „(...) niewiarygodne i tendencyjne, ukierunkowane na wzmocnienie linii obrony oskarżonego (...)”, nie tylko dlatego, że świadek odwołał je na rozprawie i podlegają one kategorycznemu wykluczeniu w świetle opinii biegłego, ale także z tego powodu, że w zeznaniach wyżej wymienionego wyraźnie rysuje się różny obraz jego ówczesnych i aktualnych relacji z oskarżonym. Z zeznań R. B. wprost wynika, że w październiku 2018r. jego relacje i powiązania z oskarżonym były bardzo bliskie,

co wprost wyraził słowami „(...) S. przyjechał do mnie w pobliże mojego miejsca zamieszkania ... zaproponował abyśmy pojechali do niego ...mieliśmy omówić temat mojego wyjazdu za granicę do pracy (...)” – 12v; „(...) S. był kiedyś moim bliższym znajomym, częściej się spotykaliśmy i kolegowaliśmy i odwiedzał mnie u mnie w domu i zaprosił mnie do siebie (...)” k – 186. Co znamienne, świadek mówiąc na rozprawie o zażyłych i przyjacielskich stosunkach z oskarżonym (miał mu nawet pomoc podjąć pracę za granicą) użył czasu przeszłego i określenia „... był kiedyś moim bliższym znajomym ...”. Z wypowiedzi tej zatem jednoznacznie wynika, że do czasu rozprawy (upłynęło 2 lata od dnia zdarzenia i złożenia pierwszych zeznań) ich relacje zmieniły się i uległy ochłodzeniu. Ustanie bliskich powiązań i zależności z oskarżonym, a nie wykluczone, że także i obawa przed wykryciem kłamstwa świadka (np. w drodze opinii biegłego), zapewne skłoniły R. B. do zeznania prawdy na rozprawie.

Dopełnienie materiału dowodowego wskazującego na sprawstwo A. S. stanowią zeznania funkcjonariusza policji M. P., pokrzywdzonego kolizją P. A. oraz dokumenty w postaci protokołów pobrania krwi wraz z wynikami badań na zawartość alkoholu w organizmie oskarżonego.

Resumując, w świetle wszystkich ujawnionych w sprawie dowodów i okoliczności, lansowaną przez obrońcę sugestię, sprowadzającą się do twierdzenia, że oskarżony mógł spożywać alkohol dopiero po zakończeniu jazdy i powrocie do mieszkania - trafnie Sąd Rejonowy wykluczył, a swoje stanowisko w sposób wnikliwy i

pełny umotywował w pisemnych uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wywody skarżącego zmierzające do wykazania wadliwej, jego zdaniem, oceny zarówno zeznań kluczowego świadka R. B., jak i opinii biegłego - są więc bezprzedmiotowe i w istocie stanowią jedynie polemikę ze słusznymi ustaleniami Sądu I instancji.

W konsekwencji trafnie Sąd I instancji odmówił co do istoty wartości dowodowej wyjaśnieniom A. S., sprowadzającym się do prostej negacji swojego sprawstwa, nie przyznał się on bowiem do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień, a prawidłowość tej oceny znajduje oparcie w zaprezentowanym i prawidłowo przeanalizowanym przez sąd orzekający materiale dowodowym. Analiza zebranego materiału i treści pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, odnośnie sprawstwa oskarżonego A. S., uprawnia więc do konstatacji, iż podniesiony przez skarżącego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w wyniku wybiórczego i jednostronnego potraktowania przez Sąd I instancji zgromadzonego materiału dowodowego, stanowiący konsekwencję naruszenia przepisu postępowania - nie jest zasadny. Sąd Rejonowy w wyczerpujący sposób dokonał analizy całokształtu zgromadzonych dowodów oraz zaprezentował ocenę zarówno wyjaśnień A. S., jak i zeznań wszystkich świadków oraz nieosobowego materiału dowodowego, co znalazło odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Dokonując kontroli instancyjnej przedmiotowej sprawy należy wyprowadzić wniosek, że Sąd I instancji, odnośnie sprawstwa oskarżonego,

sprostował wszystkim określonym przepisami procedury obowiązkom, w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie i zgodnie z przepisami ujawnił wszystkie dowody, w jednakowej mierze odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego, jak i do zeznań wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków oraz całego nieosobowego materiału dowodowego. Wbrew stanowisku skarżącego sąd uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego. Wreszcie wyczerpująco i logicznie uzasadnił swoje stanowisko odrzucając sprzeczne z ustalonym w sprawie stanem faktycznym wyjaśnienia A. S., kwestionującemu swoje sprawstwo..

W rezultacie, autor apelacji nie zgadzając się z dokonaną przez Sąd I instancji oceną wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków, nie wykazał tym samym aby stanowisko sądu orzekającego w omawianym zakresie było obciążone jakąkolwiek wadą.

Reasumując należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał żadnych konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich miał, jego zdaniem, dopuścić się Sąd Rejonowy, a podniesione przez niego zarzuty sprowadzają się wyłącznie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu meriti, wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się zatem ani obrazy przepisów postępowania, ani w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, zaś kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok

<p>znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego oraz ujawnionego w postępowaniu i nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia.</p> <p>Sąd I instancji dokonał również prawidłowej subsumcji prawnej zachowania oskarżonego pod określone przepisy ustawy karnej i w tym zakresie odwołać się należy do trafnych wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec nie stwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanego w apelacji naruszenia przepisu postępowania, tj. art. 7 kpk, a tym samym także i wadliwości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego, przemawiających za sprawstwem oskarżonego – brak było podstaw do uwzględniania wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu.</p>		

<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>	
<p>1.</p>	

Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
cały zaskarżony wyrok	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
<p>W świetle wymowy całokształtu ujawnionych dowodów, prawidłowo ocenionych przez sąd I instancji oraz wobec braku podstaw do uwzględnienia wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego - Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, jako w pełni słuszny i trafny.</p> <p>Wobec tego, że apelacja skarżącego skierowana była przeciwko całości wyroku (art. 447 § 1 kpk) zachodziła konieczność odniesienia się także do rozstrzygnięcia o karze orzeczonej wobec oskarżonego za popełnienie przypisanego mu czynu.</p> <p>Rażąca niewspółmierność kary zachodzi jedynie wówczas gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że wystąpiła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk. Stwierdzić także należy, iż nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary ale o różnice tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować (OSNPG 1974/3-4/51; OSNPK 1995/6/18). W praktycznym ujęciu niewspółmierność kary w stopniu „rażącym”, tj. uprawniającym sąd odwoławczy do ingerencji w orzeczenie karne można zdefiniować negatywnie, to</p>	

znaczy, że taka niewspółmierność nie zachodzi, gdy Sąd I instancji uwzględnił wszystkie istotne okoliczności, wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, inaczej ujmując, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary (art. 53 § 1 kk) nie zostały przekroczone w kontekście wymagań, wynikających z ustawowych dyrektyw wymiaru kary (por. wyrok SN z dnia 8.07.1982r. Rw 542/82, OSNKW 1982/12/90).

Sytuacja taka, zdaniem Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie jednak nie zachodzi.

Nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń rodzaj i wymiar orzeczonej wobec oskarżonego A. S. kary pozbawienia wolności albowiem rozpoznając sprawę Sąd I instancji w pisemnych motywach wyroku wskazał jakie okoliczności potraktował w stosunku do oskarżonego obciążająco oraz badał czy zaistniały jakiegokolwiek okoliczności łagodzące, słusznie się ich nie dopatrując i czym kierował się wymierzając sprawcy za czyn z art. 178a § 1 kk – karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądu Okręgowego zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu jest jak najbardziej trafna i zasługuje na aprobatę, gdyż w odpowiedni sposób uwzględniła ona wszystkie elementy, o których mowa w definicji legalnej z art. 115 § 2 kk. W tym zakresie Sąd Rejonowy prawidłowo zaakcentował m.in. rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia przestępstwa oraz zagrożenie jakie stwarzał oskarżony prowadząc pojazd, będąc w stanie znacznego upojenia alkoholowego (1,81 promila). Zasadnie też Sąd Rejonowy potraktował na niekorzyść oskarżonego stopień jego upojenia alkoholowego albowiem większa zawartość alkoholu stanowi zwiększone zagrożenie i tym samym zwiększona jest społeczna szkodliwość czynu, co powinno znaleźć wyraz w wymiarze kary. Sąd I instancji słusznie również uwzględnił jako okoliczność mającą wpływ na wymiar kary, uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego, fakt, iż jechał z pasażerem i spowodował kolizję.

Brak jest tym samym podstaw do jakiegokolwiek ingerencji w rozstrzygnięcie zawarte m.in. w pkt I zaskarżonego wyroku.

Oskarżony był już uprzednio skazywany na kary pozbawiania wolności, zaistnienie której to okoliczności,

zgodnie z treścią art. 69 § kk, wyklucza możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Tym samym decyzja Sądu I instancji o nie zastosowaniu tego rodzaju środka probacyjnego była prawidłowa.

Nie budzą także żadnych zastrzeżeń co do prawidłowości, zawarte w pkt II, III i IV wyroku, rozstrzygnięcia w zakresie obligatoryjnych środków karnych.

Konkludując stwierdzić należy, iż wymierzona oskarżonemu kara jest jak najbardziej sprawiedliwa uwzględniająca zarazem wszystkie dyrektywy wymiaru kary, o których mowa w art. 53 kk. Powinna ona zarazem wywołać w świadomości oskarżonego przeświadczenie o nieuchronności kary za popełnione przestępstwo oraz wyrobić poczucie odpowiedzialności i poszanowania prawa. Poza tym kara w tym wymiarze będzie oddziaływała właściwie na społeczeństwo, osiągając w ten sposób cele prewencji ogólnej, poprzez odstraszenie innych od popełniania tego typu przestępstw. Wymierzona oskarżonemu kara zasadnicza oraz rodzaj i wymiar zastosowanych wobec niego obligatoryjnych środków karnych stanowi wystarczającą, a zarazem adekwatną do stopnia jego zawinienia oraz stopnia społecznej szkodliwości przedmiotowego czynu represję karną za popełniony występki i z tych powodów cele kary zarówno zapobiegawcze jak i wychowawcze zostaną zrealizowane.

Nie stwierdzając zatem w zaskarżonym wyroku zarzucanych mu uchybień, a tym samym uznając wywiedzioną apelację za nieuprawnioną, Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk, utrzymał orzeczenie w mocy, jako w pełni słuszne i trafne.

5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji

1.

Przedmiot i zakres zmiany

Zwięźle o powodach zmiany

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
II	Sąd odwoławczy, uwzględniając aktualną sytuację majątkową i osobistą oskarżonego oraz konieczność odbycia przez niego kary pozbawienia wolności, na mocy art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił go w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

7. PODPIS